

T 7125

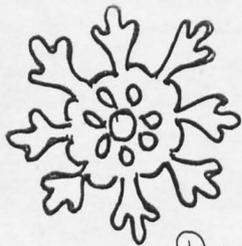


ECHO SZKOŁY

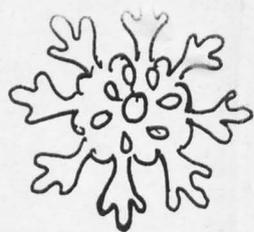
Nr 4

Styczeń 1995

Górki



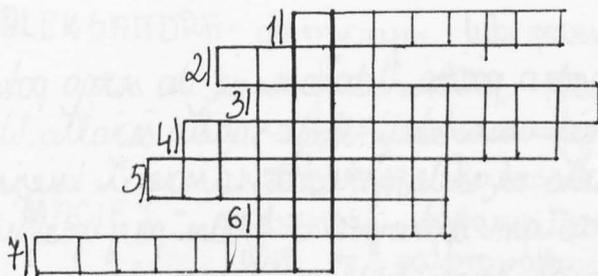
ŚNIEG



Delikatne płatki śniegu, śniegowe guisadki, wirują w powietrzu, niby rój białych motyli. Otulają siewię, osiadają na gałęziach drzew, tworząc zaspy na drogach. Padają też na twarz i na ubrania ludzi. I wówczas, nim pod wpływem ciepła stopnieją, przez krótką chwilę możemy podziwiać nieszykłe piękne guisadki. Są małe i lekkie. Nie ma dwóch guisadek jednakowych. Oczywiście, aby to stwierdzić, trzeba oglądać je w dużym powiększeniu. Skąd się biorą śniegowe guisadki, jak powstają? Zimą, przy niskiej temperaturze, para wodna, znajdująca się w powietrzu, zamiera. Tworzą się małe kryształki lodu, które mogą, dzięki otaczającej je mglistej wilgoci, rosnąć i powiększać. Powstają wówczas śnieżyńki, blaszkowate, sześciopromienne, rozmarszczone guisadki. Nieraz przy wyższej zawartości wilgoci w powietrzu, śnieżyńki zlepiają się, tworząc duże płatki śniegu i w takiej postaci spadają na siewię. W suche mroźne dni sygnują się drobniutkie kryształki lodowe, trójkątne guisadki podobne do pyłu.

Ola Suracka kl. VII

MINI KRZYŻÓWKA Z NAGRODAMI



1) Łasuch,

2) z mamą,

3) ostatni dzień roku,

4) zgubiła na balu pantofelek,

5) góły zasiądziesz do Wigilii, pojawia się na niebie,

6) może być złoty, srebrny lub brązowy,

7) jesienny miesiąc.

ZAGADKA

Kto najszybciej odgadnie
nazwę starego miasta,
które jak głosi legenda
z orłego gniazda
wyrasta.

Moje spotkanie z duchem Marley'a

- niesamowite opowiadanie

Wróciłam do domu bardzo późno. Udałam się do mojego pokoju i zabrałam się do odrabiania lekcji. Nagle zapadło światło. W tym czasie na moim biurku pojawiło się wiele gwiazd, zaświeciły księżyc. Zapaliłam świecę i usiadłam spokojnie w fotelu przy grzejniku. Naraź, przez okno wpadł powiew lekkiego wiatru, który zapalił świecę. Zapłonowała ciemność.

W pierwszej chwili usłyszałam szum schodów prowadzących do mojego pokoju. Serce zaczęło mi szybciej bić, nogi trzęsły się jak galareta, a ręce odmawiały posłuszeństwa. Nagle w drzwiach pojawiła się nieznana postać, od której było nierzemskie światło. Chciałam przekonać się o istnieniu tej postaci, poprosiłam, aby usiadła. Zapytałam o imię. To duch Marley'a przybrał ludzka postać. Opowiedział mi o swoim życiu porwaniemskim.

Ze względu na mój młody wiek duch dał mi kilka przestroż. Strachotałam nierozumiejąc z uszczepą i przerażeniem. Nagle rozległ się głos ojczyma. Tajemniczy duch znikł tak szybko, jak się pojawił. Do domu wróciłam z rodzicami i bratem. Brat po wysłuchaniu mojej opowieści o spotkaniu z nieremnym osobnikiem rozśmiał się. Przekonał się, dopiero wtedy gdy otrzymał tajemniczy list z przestrożami adresowanymi do mnie, pisany ręką Marley'a.

Do dziś trzymam go w swoim skarbonku, jako dowód na istnienie życia porwaniemskiego.

Sylvia Lorens i Joanna Działak

kl. VII

POZNAJ SEKRETY SWEGO IMIENIA

- ALEXANDRA** - obrończyni; lubi przewodzić. Ma zwynke wielkie plany, ale nie zawsze starcza jej energii na ich realizację. Dardosna.
- MACIEJ** - wzruciowy, oddany pmuyciel. Zbyt często daje się "pedprowadzić". Podrażnik i przyródca średniego szczebla. Niechętnie przebacza!
- KAROLINA** - odważna i przebiegła; często włada komputerową pamięcią. Ciekawska i odkrywca, bywa jedna zmienna jak chorągiewka!
- TOMASZ** - przetrkiny, analityczny umysł, niezalezny w sadach i sposobie życia. Jest serdeczny dla bliskich, praktyczny i przewny. Prawe zawsze mniejszy lub większy uparcich!
- MARTA** - przewyżsna, dmata niezaleznie. Jest wierna w przyjaźni, ale niekiedy lubi się odkrywać. Za to czasem potrafi tupnąć!
- BARTOŚZ** - staly H pogladach. Moze bedzie adwokatem, a moze uczyonym, odkrywca. Kocha bliznich, ale lubi machać. Bywa zachorny.
- Julia** - krcatalska, z glową na kartku. Postać pozytywna i bardzo praktyczna. Umie przewidywać, ale niekiedy - grymaszka.
- Robert** - ma nosą do spraw ludzi. Umie decydować i przewodzić. Często skrywa porażkę, wzrucia. Bywa dumny aż do chępliwosci.

Ameta Pawluk Kl. V

SEKNIK SZKOLNY

GDY SIĘ ŚNI...

nauczyciel:

- 1) matematyki w każdej sytuacji - niepomysłny tydzień zakończony stratą finansową.
- 2) biologii - kłechy i rybka w akwarium albo zatruje się trzy pies
- 3) fizyki - spadający ze schodów - czeka cię nieoczekiwana rozrypka w środku tygodnia.

cena niedostateczna.

- 1) otrzymywać ją - napisać dogadać się z kumplami, uznać cię za swojego człowieka poprawić ją - uzmożona nauka i sympatią w przyszłym tygodniu

szkole:

- 1) być w niej - nie liczyć na przyjemności i udaną zabawę w najbliższym miesiącu

tablica:

- 1) postać przy niej - nieudane spotkanie



Humory!

Idą dwa pomidory ulicą.
Jednego przejechał samochód,
a drugi mówi:
Chodź ketchup, idziemy.

Jaki jest masyt ciemnoty?
Kapać jedną zapalniczkę, a potem drugą,
aby sprawdzić czy ta pierwsza się pali.



Na rogu ulicy stoi sprzedawca i wykrzykuje:
- Rogowe grzebienie! Rogowe grzebienie!

Jakiś przechodzień pyta go:

- Czy one są naprawdę rogowe?
- No powiśle, przecież sprzedaje je na rogu.

ZIMA

Z czego jest zima?

Z śniegu, z mrozu, co rękę trzyma
lodem skutą z brzegu.

Z czego jest śnieg?

Z roju gwiazd,
co opadły we śnie
na dachy wszystkich miast

A mroź? Mroź z czego?

Z najpiękniejszego snu
w połowie dnia zimowego



REDAKTORZY:

Ola Suracka

Ameta Pawluk

GRAFICY:

Joanna Jarosińska

Ewelina Gregorczuk